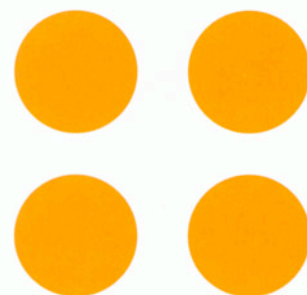


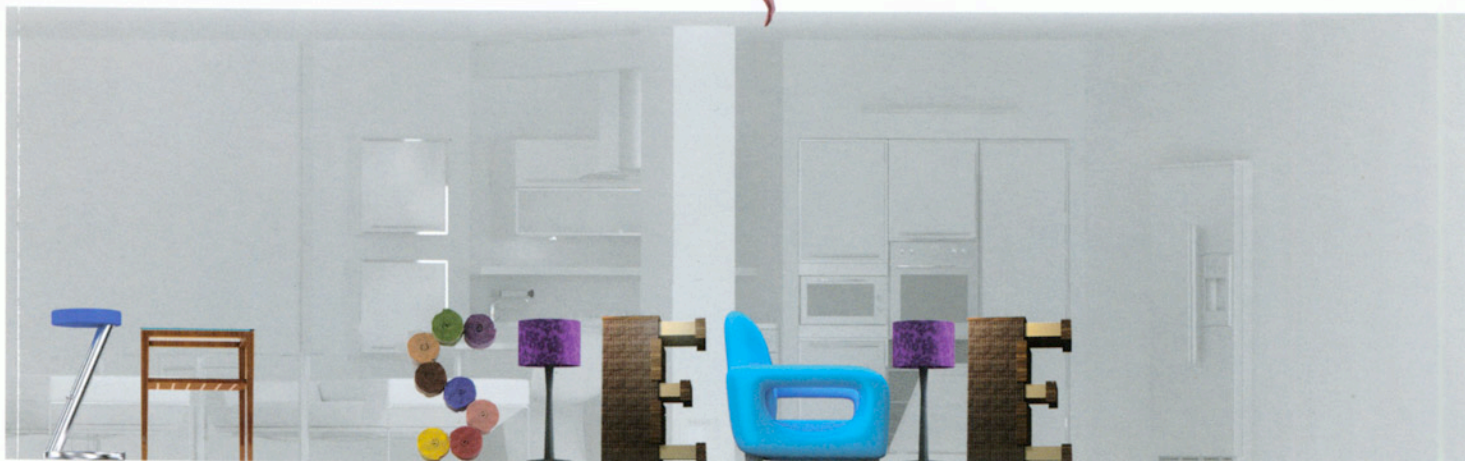
MAGAZYN

www.domoteka.pl

domoteka



NUMER 4 **JESIEŃ** 2007





FUNKCJONALNE ANEGDOTY

Negatywne doświadczenia bywają inspirujące. Z jednej strony monotonia naszych „salonów” meblowych lat 80., sprzęty AGD o nieciekawych kształtach. Z drugiej, kontrastujące z nimi zachodnie katalogi pięknych i niezwykle użytecznych rzeczy. Rzeczywistość można zmienić, sprawić by była lepsza, piękniejsza.

Renata Kalarus Projektantka

*Jest perfekcjonistką.
„Trudno powiedzieć sobie dość.
Zawsze pozostaje niedosyt
i pytanie czy czegoś
nie można było aby
zrobić inaczej”.*

Pierwszym krokiem *Renaty Kalarus* w tym kierunku były studia na Wydziale Form Przemysłowych krakowskiej ASP. W ramach pracy dyplomowej przez okrągły rok eksperymentowała z meblami wyplatnymi z wikliny, zdobywając mało spotykane wśród projektantów, rzetelne doświadczenie w zakresie tzw. koszykarstwa. Potem jej uwagę i czas porwało doskonalenie wiedzy o projektowaniu i technologii nowoczesnych mebli tapicerowanych.

W projektowaniu rozwiązuje zadane problemy, szuka zasady, tworzy ją sobie. O swoich meblach mówi, że to „takie funkcjonalne anegdoty”, bo opowiadają o funkcji i genezie swoich kształtów. Mylilby się jednak ten, kto sądzi, że jest to sztuka dla sztuki. Dopiero bowiem rynkowe powodzenie u klienta, oceniane w skali seryjnej produkcji, daje Renacie największą satysfakcję.

Takie podejście zyskało uznanie firmy IKER, z którą Renata współpracowała przez 8 lat, do 2006 r., i dla której m.in. zaprojektowała sofę „Kiwi”, nagrodzoną w 2001 r., w konkursie Rzecz Doskonała. W IKER zdobyła też doświadczenie jako marketingowiec, osoba odpowiedzialna za wizerunek firmy. Przydało się przy zakładaniu własnego biznesu. Prowadzona przez nią METAFORMA projektuje, produkuje, sprzedaje meble i zdobywa nagrody, jak choćby Henkel Award 2007 za krzesło „Comma”. Innym nagrodzonym projektem, powstałym tym razem we współpracy z firmą NOTI, jest kanapa „Bibik Loft”, która w ubiegłym roku otrzymała od *Elle Decoration* godło ProDeco 2006 dla najlepszego mebla do siedzenia, a niedawno eksponowana była na wystawie polskiego wzornictwa w Kunstgewerbemuseum w Berlinie.

Renata jest perfekcjonistką. Dopieszcza każdy projekt, zwlekając do ostatniej chwili z oddaniem swojej pracy w ręce produkcji – najtrudniej jest powiedzieć sobie dość, zawsze pozostaje niedosyt. Z tego też powodu raczej woli u siebie w domu mieć meble projektowane przez kolegów. Patrząc bowiem na własne, z których jest dumna, nie może opędzić się często od myśli czy czegoś nie można było aby zrobić inaczej. Bo to takie projektowanie przez odejmowanie, gdzie zazwyczaj na końcu wpada się na to najprostsze, najbardziej oczywiste rozwiązanie.

